



Z wieści lasu



Pierwsze spotkanie z p. Wandą Szymańską



PODLESIE Andrzej Antowski

MAKABRYCZNA NOC



A. Antowski z filmową córką Wandą



Janusz Gogółkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Na naszym leśnym podwórku wiele się dzieje. W drugiej połowie roku pojawiły się istotne dla Lasów Państwowych uregulowania wydane przez Dyrektora Generalnego. Jednym z najważniejszych jest zarządzenie w sprawie sprzedaży drewna. Nie wprowadza ono wprawdzie do dotychczasowych zasad sprzedaży jakiejś olbrzymiej rewolucji i nie wywraca ich do góry nogami. Sprzedaż drewna dla przedsiębiorców przetwarzających ten surowiec w dalszym ciągu prowadzona będzie głównie poprzez aplikację internetową - tak zwany Portal Leśno-Drzewny na zasadzie licytacji od ceny proponowanej, a umowy będą zawierane na okres jednego roku. Oferty będą oceniane na podstawie trzech kryteriów, z których najistotniejszą będzie oczywiście zaproponowana przez kupującego cena. Poza tym ważny dla oferenta będzie jego tak zwany zwyczaj kupiecki czyli najogólniej mówiąc, na ile stałym i solidnym klientem był dla LP w przeszłości. Całkowicie nowatorskim rozwiązaniem jest trzecie kryterium oceny ofert zakupu, zwane kryterium „geografii zakupu”. W dużym skrócie polega to na tym, że przedsiębiorca zobowiązany jest przed złożeniem swojej oferty zakupu drewna określić w specjalnej aplikacji Portalu Leśno-Drzewnego geograficzną lokalizację swojego zakładu, w którym przerabia drewno. Wtedy jego oferta zakupu odniesiona do lokalizacji oferty sprzedaży, jaką przedstawią w Portalu nadleśnictwa, oceniona zostanie pod kątem racjonalizacji odległości transportowych. Trochę to zawile, ale idea szczytna i bardzo proekologiczna. Najogólniej mówiąc efektem tych zabiegów ma być optymalne zaspokojenie potrzeb oferentów w taki sposób, aby odległości transportowania drewna były jak najkrótsze. Ma to między innymi zadośćuczynić unijnym przepisom o ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych pochodzących ze środków transportowych i postulujących generalnie skracanie dróg transportowych towarów na terenie UE. I oby podobne idee miały szansę zafunkcjonować coraz częściej, czyniąc nasze życie zdrowszym.

Fot. Instytut Filmowy Unistawskiego Towarzystwa Historycznego

Miał tylko wypożyczyć mundur, a zagrał w filmie

Andrzej Antowski, podleśniczy w Leśnictwie Boguszyn (gmina Nowe Miasto, Nadleśnictwo Jarocin) zagrał w filmie „Makabryczna noc - Inowrocław 1939” nakręconym przez Sebastiana Bartkowskiego z Instytutu Filmowego Unistawskiego Towarzystwa Historycznego.

Premiera drugiego odcinka serialu „Historian - Tropiciele Prawdy” odbył się w 77. rocznicę tragicznych wydarzeń w Teatrze Miejskim w Inowrocławiu. Kolejne pokazy organizowane są w szkołach na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. - Do filmu trafiłem przez zupełny przypadek. Skontaktował się ze mną kolega - leśnik, który poszukiwał historycznego munduru na potrzeby tej produkcji. Skontaktował mnie z ekipą filmową. Ja nie jestem skory do wypożyczenia eksponatów, więc zaproponowali mi, żebym przyjechał. Zorientowałem się, kim jest postać, którą mam odtwarzać. Okazało się, że łączy nas duże, fizyczne podobieństwo - wspomina Andrzej Antowski, który od wielu lat jest wielkim pasjonatem historii i kolekcjonerem pamiątek związanych szczególnie z leśnictwem i czasem II

wojny światowej. Fabularyzowany film dokumentalny przybliży noc z 22 na 23 października 1939 roku, kiedy to niemiecki starosta Otto Christian Hirschfeld i Hanz Ulrich Jahnz zamordowali wielu znanych i szanowanych mieszkańców powiatu inowrocławskiego przetrzymywanych w miejscowym więzieniu. Jedną z ofiar był leśniczy Marcjjan Zywert, w którego postać wcielił się Andrzej Antowski. Aby zachować wierność oryginałowi Andrzej Antowski odwiedził fryzjera z przedwojennym zdjęciem swego bohatera. - Ja jestem strasznym pedantem. Ważna dla mnie jest dbałość o szczegóły, o prawdę historyczną. Miałem zdjęcie zrobione w 1939 roku w czasie Pierwszej Komunii Świętej. I fryzjer zmienił mi fryzurę i zrobił mnie na Marcjjana - podkreśla podleśniczy Antowski.

Stylizacja była tak imponująca, że kiedy najmłodsza córka Zywertów - Wanda Szymańska, która pomimo sędziwego wieku przybyła na plan filmowy, spotkała go na podwórku leśniczówki, była w szoku. Rozpłakała się, bo zobaczyła przed sobą postać swojego ojca. - To był bardzo wrzuszający moment. Na planie zapanała wtedy absolutna cisza. Fajnie było w czymś takim uczestniczyć. Warto byłoby skorzystać z doświadczeń Sebastiana Bartkowskiego, bo chociażby na terenie naszego nadleśnictwa też jest wiele takich historii związanych z lasem i leśnikami, które mogłyby się stać podstawą ciekawych scenariuszy - podkreśla podleśniczy z Boguszyna. Dramat leśniczego Marcjana Zyverta i jego rodziny rozpoczął się już 6 października 1939 roku, kiedy na podwórku leśniczówki wtargnęła

grupa Selbstschutz z zamiarem rozstrzelania wszystkich domowników. Błagania dzieci, lzy i dobra znajomość języka niemieckiego odwiodły oprawców od spełnienia gróźb. Radość z ocalenia nie trwała długo. Już dwa dni później Gestapo aresztował leśniczego Zyverta i osadziło go w więzieniu w Inowrocławiu. Historia ujrzała światło dzienne dzięki byłemu leśniczemu z Podlesia - Pawłowi Łosiakowskiemu, który w dokumencie zagrał też jedną z epizodycznych ról. Rekonstrukcję tragicznych zdarzeń kręcono w kwietniu w leśniczówce Podlesie (Nadleśnictwo Gniewkowo). - Spędziłem na planie kilka godzin. Najpierw ustaliliśmy, jak scena ma wyglądać, a potem było nagranie. Bez dubla. Ale efekt jest taki, że ciarki przechodzą - dodaje Andrzej Antowski.

(Is)

KALENDARIUM listopad 2016

- 29 listopada - dzień ogłoszenia św. Franciszka patronem ekologów
- 1-22 grudnia - akcja Choinki Nadziei Fundacji Ekologicznej Arka, więcej na fundacjaarka.pl
- 4 grudnia - Dzień Górnika i Naftowca - Barbórka (Polska)
- Mikołajkowy Nordic Walking, IX marsz przez Puszcę Koziennicką, Radom
- 5 grudnia - Międzynarodowy Dzień Wolontariusa
- 6 grudnia - Mikołajki
- 7 grudnia - Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego
- 10 grudnia - Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka i Dzień Ochrony Praw Dziecka
- 22 grudnia - pierwszy dzień zimy

Oprac. WoJak

AKTUALNOŚCI

► Polskie papiernictwo w UNESCO

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, wraz z czeską zabytkową papiernią w Velké Losiny, ubiega się o wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Starania trwają od 2015 r., a procedura może się jeszcze wydłużyć na najbliższe lata. Młyn papierniczy w Dusznikach, jedyny zachowany w Polsce, został wzniesiony w 1562 r. Od 2009 r. muzeum jest certyfikowanym produktem turystycznym POT, a od 2011 r. ma status historyczny nadany przez Prezydenta RP (Las Polski 21/2016).

► 300 mln zł dotacji dla lasów

Lasy Państwowe podpisały z NFOŚiGW umowy o dofinansowanie trzech projektów, których łączna kwota dotacji wyniesie blisko 300 mln zł z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Projekty będą realizować zadania w ramach programu adaptacji lasów do zmian klimatu poprzez rozwój małej retencji oraz przeciwdziałanie erozji wodnej - zarówno na terenach górskich, jak i nizinnych. Efektem inwestycji będzie 2267 obiektów, a maksymalna pojemność zbiorników retencjonujących wodę osiągnie blisko 4,2 mln m sześciennych. Obszar działań w Polsce obejmie współpracę z 113 nadleśnictwami z obszarów nizinnych oraz 47 nadleśnictwami z obszarów górskich. Projekt obejmie również prace związane z zabezpieczeniem leśnych dróg i szlaków zrywkowych przed skutkami nadmiernej erozji wodnej, spowodowanej np. gwałtownymi opadami deszczu (LP).

► Dzik z ASF na południowym Podlasiu

W drugiej dekadzie października w okolicach Białej Podlaskiej na terenie Nadleśnictwa Chotyłów (RDLP Lublin) wykryto ASF (afrykański pomór świń) u dzika. To pierwszy tego typu przypadek na południowym Podlasiu, gdzie dotychczasowe ogniska choroby były związane z hodowlami świń. Miejsce, w którym padło chore zwierzę, jest położone 140 km na południe od okolic, gdzie w lutym 2014 r. znaleziono pierwszego dzika ze stwierdzonym ASF. W przedsięwzięciu tutejszego nadleśnictwa zaangażowanych było 100 żołnierzy oraz pracownicy Służby Leśnej. Przypominamy, że ASF nie jest groźny dla ludzi, ale jest bardzo szkodliwy dla gospodarki i hodowców trzody chlewnej (LP).

Oprac. WoJak

Sprzedaż choinek

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i w związku z tym nadchodzi sezon choinkowy. W Nadleśnictwie Jarocin ich sprzedaż prowadzą leśniczowie. Do nich należy się zgłaszać w celu zakupu. Kontakty do leśniczków znajdują się na stronie internetowej nadleśnictwa pod adresem: www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl/lesnictwa.

Ceny zależą od wysokości drzewek i kształtują się następująco:

Wysokość (m)	Cena (netto)
0,30 do 0,90	15,00 zł
1,00 do 1,50	18,00 zł
1,60 do 2,50	24,00 zł
2,60 do 3,50	42,00 zł
3,60 do 5,00	60,00 zł
5,10 do 10,00	97,00 zł
Powyżej 10,00	121,00 zł

Do cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%

Generalnie dysponujemy choinkami świerkowymi, ale jest też możliwość zakupu sosnowych.
Oprac. J. Bartczak

Wśród ludzi łatwiej



Gołębie tak mocno wtopiły się w krajobraz miejski, że nie tylko nie dziwi nas ich obecność w tym środowisku, ale niemal już ich nie zauważamy. Zazwyczaj obdarzane są przez ludzi wielką sympatią. Mają kilka cech, które wyróżniają je spośród ptasiego bractwa. Specyficzny matowy wygląd i ochronę upierzenia przed wilgocią zawdzięczają temu, że ich pióra wytwarzają specjalny puder, taki sam jak u papug i czapli. Inaczej niż inne ptaki piją wodę. Zasysają ją wprost do woła, a nie nabierają do dzioba tylko po kilka kropli, aby po odchyleniu głowy do tyłu spłynęła im do gardła. Dzięki temu czas przebywania ptaka na ziemi i narażenia się na atak drapieżnika jest krótszy. W okresie karmienia piskląt gębczasta błona śluzowa ich woła wytwarza tzw. ptasie mleczko, które jest pokarmem dla potomstwa. Proces ten jest regulowany przez hormon przysadki - prolaktynę, ten sam, który odpowiedzialny jest za wytwarzanie mleka przez matki ssaków.

Wśród gołębi dziko żyjących w Polsce są gatunki o bardzo zróżnicowanym stopniu zależności z człowiekiem. Pierwotnie tylko na terenach wokół basenu Morza Śródziemnego, Bliskiego Wschodu i Indii żył gołąb skalny (*Columba livia*). To średniej wielkości ptak, który ma niebieskoszare upierzenie z fioletowo i metalicznie połyskującymi plamami na szyi.

Państwo Republiki Finlandii (Suomi) zajmuje powierzchnię 338,1 tys. km². Liczbę mieszkańców szacuje się na 5,2 mln osób. Pomimo że Finlandia jest położona na podobnej jak Kanada, Rosja (tundra, tajga) szerokości geograficznej, ma inną roślinność. Dzieje się to ze względu na występujące tutaj ciepłe prądy morskie, które niwelują ostry klimat. Zatrudnienie w obszarze leśno-drzewnym wynosi ok. 140 tys., co stanowi 6% ogółu pracujących w tym kraju. Ok. 60% powierzchni leśnej południowej i środkowej Finlandii leży w rękach prywatnych właścicieli (ok. 900 tys. podmiotów), co oznacza że 1 na 5 Finów jest właścicielem lasu. Stąd używany często termin „leśnictwo rodzinne”. Pozostałe kategorie stanowią: prywatna instytucjonalna (9%), państwowa (głównie na północy kraju - 25%) i inna tj. kościelna czy samorządowa (5%). Ochrona trwałości gospodarki leśnej jest zagwarantowana ustawowo od 1886 r. Najwyższą władzą leśną jest Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa. Służba Leśna i Parkowa (Metsähallitus) jest przedsiębiorstwem państwowym, zajmującym się zarządzaniem, użytkowaniem oraz ochroną wód i gruntów państwowych będących pod jego zarządem (8,7 mln ha).

Ukształtowanie terenu, struktura gatunkowa

W Europie Finlandia jest krajem o największej lesistości. Tutejsze lasy pokrywają

Na wierzchu jego skrzydeł widoczne są dwa ciemne podłużne pasy. Jego naturalnym środowiskiem są skalne ściany i urwiska, z licznymi półkami i załomami, zarówno na wybrzeżach morskich jak i w masywach górskich. W miarę rozwoju miast, doskonale przystosował się do panujących w nich warunków. Stał się przodkiem dzisiejszych gołębi domowych i miejskich. W naturze żywi się nasionami chwastów, owocami, drobnymi ślimakami. W miastach jego podstawowe pożywienie stanowią odpadki spożywcze.

Jest to przykład gatunku synantropijnego, czyli takiego, który przystosował się do życia w nowym środowisku, silnie przekształconym przez człowieka. Życie w warunkach miejskich stosunkowo niedawno nauczyły się również drozdy, kosy, sroki, sójki i inne ptaki. W zachowaniu wykazują znacznie mniejszą płochliwość i wyższą liczebność niż ich krewniacy żyjący poza miastami. Życie w sąsiedztwie człowieka ma dla nich swoje dobre strony. W zabudowaniach miejskich łatwo znaleźć dobre miejsce na budowę gniazda, zapewnić sobie ochronę przed drapieżnikami i korzystać ze źródeł łatwo dostępnego i obfitego pokarmu.

Gołąb skalny został udomowiony już ponad pięć tysięcy lat temu. Ornitolodzy są zdania, że współczesne gołębie miejskie (*Columba livia*

forma urbana), to potomkowie rozprzestrzeniającej się dzikiej formy gołębia skalnego, a nie dziedziczące gołębie domowe (*Columba livia* forma domestica). Chętnie siadają na dachach i murach, a tylko wyjątkowo na drzewach. Pod względem pokarmowym są całkowicie uzależnione od ludzi. Żywią się wyłącznie odpadkami wyrzucanymi w dużych ilościach przez ludzi. Ze względu na obfitość pożywienia, zajmowane przez nie terytorium życiowe jest małe. Gniazda ścielą na strychach, balkonach, gzymsach domów, w załomkach murów.

W połowie XIX w. przenikanie do środowisk miejskich rozpoczął gołąb grzywacz (*Columba palumbus*). Kiedyś występował na skrajach lasów mieszanych i liściastych, w zadrzewieniach śródpolnych i zaroślach. Teraz jest również pospolitym ptakiem miejskim. Jest największym europejskim gołębiem dziko żyjącym. Jego nazwa gatunkowa pochodzi od białawej trójkątnej plamy na bokach szyi, przypominającej rodzaj grzywy. Skład jego pokarmu jest urozmaicony i zależy od pory roku. Stada grzywacza zimujące na południu Europy, jesienią chętnie odwiedzają plantacje borówek amerykańskich, winnice, uprawy szpinaku i brukselki.

Prawdopodobnie około 300 lat temu na Bliskim Wschodzie pojawiła się sierpówka (*Streptopelia decaocto*), zwana również synogarlicą

Lasy Europy - Finlandia

niezwykły kraj o największej lesistości w Europie..



Jej przeżyć



XX w. występowała już w całej Eu-
pno ptak średniej wielkości, o smukłej
gim ogonie. Płowe upierzenie ma
czarny, a dookoła szyi występuje czarny
krawiec sierpa. Gnieździ się w mia-
sach ludzkich. Jej pożywieniem
są chwastów, zbóż, roślin oleistych.
nie korzysta z resztek pokarmu
przez człowieka, odwiedza wiej-
karmniki dla ptaków. Gniazdo
nie dbałe, w różnych miejscach.
do tego kawałków folii, sznurków,

lasów, w zaroślach, ale zawsze
uprawnych i łąk, żyje nieco większa
zwyczajna (Streptopelia tur-
golebi wyróżnia się bardzo smukłą,
oraz szybkim i lekkim lotem.
nie nasionami chwastów, których
na pastwiskach i polach. Często
osiedli ludzkich. Typowo leśnym
jest gołąb siniak (Columba oenas).
lasy mieszane, skraje borów i stare
ostrożnym i skrytym, o sza-
z dwoma krótkimi ciemnymi
skrzydłach i zieloną, połyskują-
z boku szyi. Wiosną jego obecność
realizuje monotonne gruchanie oraz
z uniesionymi skrzydłami. Jego

głównym pożywieniem są nasiona chwastów
i drzew leśnych, świeże pędy, pączki, owoce,
drobne bezkręgowce. Do budowy gniazda wy-
korzystuje naturalne dziuple w starych drzewach
lub wykute przez dzięcioła czarnego. W związku
z malejącą liczbą starych dziuplastych drzew,
zagrożony jest utratą siedlisk lęgowych.

Podjęmowane w imię złe pojętego poczucia
troski i miłości do przyrody dokarmianie ptaków
jest dla nich zachętą do osiedlania się w mia-
stach. W kontakcie z nimi należy zachować
zdrowy rozsądek i przestrzegać podstawowych
zasad higieny. Nadmierna opiekuńczość ze
strony człowieka powoduje, że nie poszukują
one pokarmu aktywnie, tylko biernie wyczeku-
ją na to, czego dostarczą im ludzie. Przeszta-
wtedy działać prawo naturalnej selekcji, bo
przeżywają osobniki słabe, chore i kalekie. Duża
liczba skrzydlatych mieszkańców obniża stan
sanitarny miasta przez zanieczyszczanie go
odchodami, a pozostawione przez ptaki resztki
pokarmu są karmą dla gryzoni. W gniazdach
gołębi stwierdzono obecność około 40 ga-
tunków owadów i roztoczy. Pasożytujące na
tych ptakach obrzęki, ptaszyńce, pluskwiaki,
świerzbowce mogą przenosić chorobotwórcze
mikroorganizmy zagrażające zdrowiu innych
zwierząt i ludzi.

WACŁAW ADAMIAK

ponad 3/4 powierzchni kraju co stanowi
powierzchnię ok. 23 mln ha. Na jednego
mieszkańca przypada powierzchnia 4,3
ha lasu, co daje w rezultacie największy
wskaźnik w Europie. Pozostałe obszary
o powierzchni około 3 mln ha to jedynie
bezdzwonne trzęsawiska oraz grunty skaliste
inne powierzchni o bardzo małym za-
drzewieniu. Obecność w Finlandii wysokich
górskich, krótkiego okresu vegeta-
cyjnego i określonego klimatu, kształtuje
w tym kraju ograniczoną gatunkowo szatę
roślinną. Jedynie cztery gatunki drzew igla-
nych i ponad 20 liściastych występują obec-
nie w warunkach naturalnych w Finlandii.
Najważniejsze gatunki to sosna zwyczajna
(65% udziału w całej powierzchni kraju),
bawłownik pospolity (24%), brzoza brodawkow-
ata (9%) i omszona (pozostałe liściaste
ok. 1%). Terytorium Finlandii rozciąga się na
przeźrzeni 1100 km w kierunku z północy
na południe, co sprawia, że warunki wzrostu
na północy i południu znacznie się od siebie
różnią. Dla przykładu podam, że sezon
vegetacyjny na południu jest dłuższy od
tego na północy o 2 miesiące, a trwa łączny
5 miesięcy. To jakby porównać lasy Polski
i np. Chorwacji o zupełnie odmiennym
klimacie. Co za tym idzie, przyrost lasów
południowych Finlandii jest trzykrotnie
większy niż w skrajnej odległej i zimniejszej
północy.

Z około 34 tys. gatunków fauny i flory
występujących w Finlandii, prawie połowa

żyje w lasach. Spośród nich około 1500
gatunków (z czego 38% żyje w lasach), to
gatunki zagrożone wymarciem.

Użytkowanie lasu

Od XIX do początków XX wieku fińskie
lasy użytkowano na potrzeby produkcji
smoły i przemysłu górniczego, a także
zamieniano na grunty rolne, powszechnie
stosując wypalanie lasu. Obecnie roczny
przyrost fińskich lasów wynosi łącznie 81
mln m³. Największym rynkiem zbytu dla
fińskiego przemysłu leśnego są kraje Unii
Europejskiej, do których trafia około 70%
eksportu. Głównie są to Niemcy, Wielka
Brytania, Francja i Holandia. Inne kraje
europejskie przyjmują 9% eksportu, a reszta
świata - 20%.

Edukacja

Badaniami leśnymi w Finlandii zaj-
muje się obecnie około 450 naukowców,
z których ponad 300 pracuje w Fińskim
Instytucie Badawczym Leśnictwa (Metla).
Szkolnictwo akademickie i zawodowe zo-
stało zapoczątkowane w 1862 r. Dyplom
inżyniera leśnika można uzyskać na jednej
z 8 politechnik, a dyplomy leśnika i ope-
ratora maszyn leśnych można otrzymać
w jednej z 27 szkół leśnych.

Oprac. WoJak

Zaczerpnięto: „Lasy i leśnictwo krajów Unii
Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006



Pamiątkowe zdjęcie studentów uczelni poznańskiej przed OEL w Czeszewie



Krótką przerwę na posiłek



Przeprawa promowa studentów

Studenci uczyli się wśród drzew

Ośrodek Edukacji Leśnej
w Czeszewie 17 listopada gościł
pracowników i studentów Kate-
dry Inżynierii Leśnej Uniwersytetu
Przyrodniczego z Poznania. Kate-
dra Inżynierii Leśnej powstała
w 1921 r. jako jednostka Wydziału
Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu
Poznańskiego, obecnie jest jedną
z dziesięciu katedr Wydziału Le-

śnego UP w Poznaniu. Od 2000 r.
kieruje nią prof. Antoni Miler.

Tematem wykładu profesora
w ośrodku oraz zajęć terenowych
w rezerwacie „Czeszewski Las”
była „Koncepcja ochrony lasów
lęgowych Uroczyska Warta”.
Studenci zapoznali się w terenie
z urzędzeniami służącymi do reten-
cjonowania wody oraz systemem

monitoringu wód powierzchni-
owych i podziemnych sprawdzają-
cego stany wód mierzone w odpo-
wiednich jednostkach czasu.

Zajęcia zakończono przy ogni-
sku, w otoczeniu starych pomniko-
wych dębów na polu biwakowym
tuż przy promie nad Wartą.

Leśniczy
M. TRZEBNIAK

Za nami akcja „Stroisz 2016”, przed nami - „Choinka”

Na polecenie Dyrektora Ge-
neralnego Lasów Państwowych,
w dniach od 25 do 31 paździer-
nika na terenie całego kraju, zo-
stała ogłoszona dla wszystkich
Posterunków Straży Leśnej akcja
„Stroisz 2016”.

Jej celem była wzmocniona
kontrola powierzchni leśnych pod
względem bezprawnego pozyska-
nia oraz sprzedaży stroiszu z drzew
i krzewów iglastych, a także innych
roślin, w tym gatunków chronionych.
W akcji strażnicy leśni miejscowego
posterunku zostali zobowiązani do
podjęcia działań z kolegami z sąsied-

nich nadleśnictw oraz nawiązania
współpracy z policją, Państwo-
wą Strażą Łowiecką oraz innymi
służbami.

Strażnicy Leśni z Nadleśnic-
twa Jarocin w ramach prowa-
dzonej akcji „Stroisz 2016”: prze-
prowadzili 5 kontroli pojazdów,
wylegitymowali 7 osób, udzielili
4 pouczeń.

Należy przypuszczać, że
w grudniu, wzorem lat ubiegłych,
w okresie przedświątecznym, zo-
stanie ogłoszona akcja „Choinka”.
W akcji tej prowadzone będą
działania straży leśnej z innymi

służbami w zakresie ochrony plan-
tacji leśnych przed nielegalnym
pozyskaniem choinek.

Wykorzystane zostaną kamery,
fotopułapki, urządzenia alarmu-
jące oraz inne sposoby zabezpie-
czenia upraw i plantacji drzew
iglastych łącznie z opryskaniem
drzewek substancjami odstraszają-
cymi.

Wspólnie z policją i innymi
uprawnionymi służbami, przepro-
wadzone zostaną kontrole punk-
tów sprzedaży choinek i stroiszu
iglastego.

JACEK KAAZ

VII KONKURS WIEDZY O LESIE



Jeleń w roli głównej

17 listopada w Gimnazjum im. Bohaterów Armii „Poznań” w Jaraczewie odbył się VII Konkurs Wiedzy o Lesie pod hasłem „Jeleń w roli głównej” pod kierunkiem nauczycielek: Romany Mazur i Agnieszki Płończak. Uroczystego otwarcia przyrodniczych zmagania dokonał dyrektor szkoły - Jarosław Podkówa, który powitał wszystkich uczestników oraz odniósł się do tematu konkursu i przypomniał znaczenie i symbolikę jelenia w historii.

Do leśnego turnieju przystąpiło pięć szkół z terenu powiatu jarocińskiego (Prusy, Rusko, Kotlin, Cerekwica i Jaraczewo) wraz z opiekunami: Agnieszką Dominiak, Zdzisławą Platonowicz, Danutą Matysiaki i Waldemarem Szymankiewiczem. Uczniowie odpowiadali na pytania w języku polskim i niemieckim oraz rozwiązywali przyrodnicze krzyżówki. Gimnazjaliści wykazali się sze-

roczą wiedzą z botaniki i zoologii, a także znajomością roślin i zwierząt żyjących w lasach. Dobrze radzili sobie z rozpoznawaniem głosów leśnych ssaków oraz poprawnie nazywali gatunki grzybów. Nieco problemem sprawiło im określanie liści drzew rosnących w lasach. Najwięcej emocji wzbudziły pytania graniczne, dotyczące związków frazeologicznych, przysłów oraz bajek związanych tematycznie z jeleniem i lasem.

Nad prawidłowym przebiegiem przyrodniczych zmagania czuwało jury w składzie: Aleksandra Dłużak - kierownik oddziału Banku Spółdzielczego w Jaraczewie, Maria Grzegorska - pomysłodawca i współorganizator oraz Stefan Grzelak - emerytowany nauczyciel biologii, przyrody, chemii. Przewodniczącym komisji od siedmiu lat jest Jakub Wojdecki, przedstawiciel Nadleśnictwa Jarocin.

Po bardzo zaciętej i wyrównanej rywalizacji zwyciężyła drużyna gimnazjalistów z Kotlina w składzie: Eryk Łukowski i Kamil Łapiński. Drugie miejsce zajęli gospodarze spotkania: Krzysztof Musielak i Łukasz Grobelny, a trzecie zespół z Ruska: Kinga Kaczmarek i Jakub Szymczak. Na kolejnych miejscach znalazły się drużyny z Cerekwicy: Natalia Młodawska i Wiktoria Piotrowska oraz Prus: Kinga Wojtkowiak i Bartosz Grobelny.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i atrakcyjne nagrody ufundowane przez Bank Spółdzielczy w Jarocinie oraz Nadleśnictwo Jarocin. Słodki poczęstunek oraz pamiątkowe zdjęcia zakończyły tegoroczne spotkanie. Chętnych przyrodniczych wrażeń zapraszamy na kolejne leśne zawody - już za rok!

Organizator konkursu

Jesienne spotkania z leśnikiem

Na początku miesiąca gościliśmy u podopiecznych przedszkola w Boguszynie. Dzieci chętnie wysłuchały jesiennych opowieści o lesie. Bez większych trudności rozpoznały zwierzęta jakie w nim mieszkają, a jakie opuszczają nasz kraj na okres zimowy oraz jakie w tym czasie pojawiają się za naszymi oknami. Przedszkolaki poznały zasady zachowania się w lesie, szczególnie podczas jesiennych spacerów przy poszukiwaniu owoców runa leśnego - grzybów. Wiedzą, że należy to zawsze robić z doświadczoną dorosłą osobą, a przy chociaż najmniejszej wątpliwości co do rozpoznania gatunku grzyba, pozostawić go w miejscu jego znalezienia (nie niszczyć). Być może znaleziony okaz, który dla ludzi jest trujący, dla zwierząt stanowi doskonały przysmak podczas przygotowywania jesiennych

zapasów lub posiłku. Dzieci również miały okazję poznać budowę urządzeń i zasady prawidłowego dokarmiania zwierząt podczas zimy, szczególnie ich skrzydlatych braci. Karmniki, paśniki, lizawki, liściarka to już hasła, które na pewno zapadły w pamięci maluchów.

Jeżeli Państwa szkoła, placówka oświatowa ma zamiar do siebie zaprosić leśnika na zajęcia, zachęcamy do pobierania z naszej strony internetowej www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl (zakładka edukacja/oferta edukacyjna) formularza/karty zgłoszenia chęci uczestnictwa w zajęciach i dostarczenie jej pod adres Nadleśnictwa Jarocin, ul. T. Kościuszki 43 w Jarocinie. O kolejności spotkań decyduje data złożenia karty i jest ona uzależniona od dyspozycji naszego edukatora. Zapraszamy do współpracy.

Opr. WoJak



O jesiennych przygotowaniach leśnych zwierząt opowiadał Jakub Wojdecki

Kotlin przywitał nas pięknym teatrzykiem

Tymczasem w Kotlinie w ubiegłym miesiącu w tamtejszej szkole obchodzono Święto Drzewa. Dzieci z tej okazji przygotowały dla zaproszonych gości oraz swoich kolegów i koleżanek przedstawienie w jesiennej aranżacji, w którym nie zabrakło śpiewających drzew przy akompaniamentie nuciących kolorowych zwierząt: wiewiórek, niedźwiedzi, sójki oraz

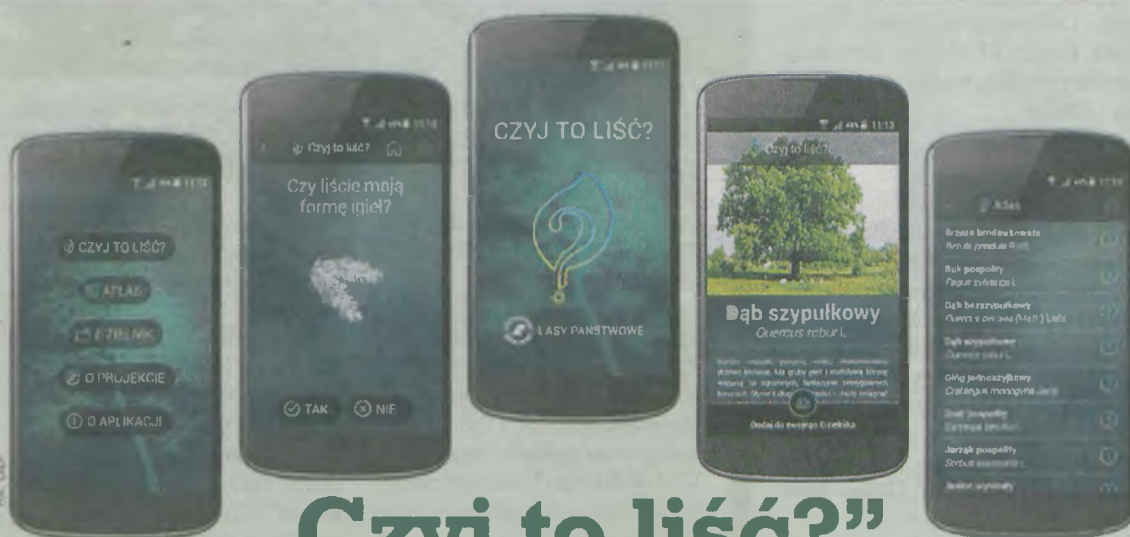
sowy. Spotkanie było również okazją do nagrodzenia zwycięzców w ogłoszonym wcześniej konkursie na wykonanie pracy plastycznej związanej z jesienią. My przy okazji opowiedzieliśmy zgromadzonym o jesiennych zmianach, jakie zachodzą w lesie wśród zwierząt i roślin.

Opr. WoJak



„Czyj to liść?” to nowa, wyjątkowa aplikacja Lasów Państwowych przeznaczona na smartfony i inne mobilne urządzenia.

Pomysł na projekt aplikacji narodził się przy okazji planowania działań promujących współpracę pomiędzy Lasami Państwowymi a parkami narodowymi. Powstała ona z myślą o tych, którzy dopiero rozpoczynają przygodę z botaniką, a chcieliby w szybki sposób rozróżnić kilka podstawowych gatunków roślin. Liście są jak wizytówki pozostawione przez drzewa i krzewy. Dzięki nim można dotrzeć do ich przedstawicieli. O ile odróżnie-



„Czyj to liść?”

nie sosny od świerka większości z nas nie przysparza problemu, z grabu od buka może być już trudniejsze. Główną funkcją aplikacji „Czyj to liść?” jest elektroniczny klucz do rozpoznawania wybranych, najpopularniejszych polskich gatunków drzew i krzewów. Aplikację możesz pobrać na popularne urządzenia typu smart obsługujące „silnik” Android lub iOS. Aplikacja z powodzeniem może być wykorzystywana przez rodziców i nauczycieli którzy chcą w łatwy sposób przekazać fragment nauki o lesie swym podopiecznym.

Źródło: www.lasy.gov.pl - CILP